

JABŁOŃSKI O ROZMOWACH WS. TUROWA: LICZYMY NA KONSTRUKTYWNE PODEJŚCIE

Wiceminister spraw zagranicznych RP Paweł Jabłoński powiedział w piątek w Pradze w przerwie rozmów polsko-czeskich dotyczących kopalni węgla brunatnego Turów, że strona polska liczy na "konstruktywne podejście", dzięki któremu problem będzie można rozwiązać "dwustronnie, między państwami".

Wiceminister podkreślił, że polska delegacja przyjechała do Pragi z konkretną propozycją, aby w rozmowach obie strony respektowały wcześniejsze ustalenia, które m.in. dotyczą wysokości współfinansowania przez Polskę różnych wspólnych projektów, co jest sposobem rozwiązania problemów wokół kopalni Turów. "Liczymy na konstruktywne podejście. Takie, które doprowadzi do tego, że będziemy w stanie rozwiązać ten problem dwustronnie, między państwami. Wysokość tych sum nie jest w tej chwili już tak istotna. To nie o wysokości chodzi, ale o zasadę, która została ustalona cztery miesiące temu i której powinniśmy się w tej sprawie trzymać" - powiedział Jabłoński w przerwie negocjacji.

Przypomniał, że na początku negocjacji strony uzgodniły, że nie będą ujawniać ich przebiegu i szczegółów, ale powiedział, że ze strony czeskiej żądania finansowe były podnoszone.

"Mogę państwa zapewnić, że to nie kwoty są tutaj problemem. Kwestia, która spowodowała, że rozmowy trwają tak długo, prawdopodobnie wynika z powodów, mam wrażenie politycznych, które są po stronie czeskiej - być może część polityków uznała, że zawieranie tego porozumienia z Polską nie będzie politycznie opłacalne" - powiedział Jabłoński. Stwierdził też, że nie widzi innych racjonalnych powodów wstrzymywania porozumienia.

Odnosząc się do jednego z dziennikarskich pytań o rzekomą arogancję, którą Czesi zarzucają Polakom, stwierdził, że "my też moglibyśmy dużo mówić o podejściu, które nie ma nic wspólnego z zasadami prowadzenia tego rodzaju rozmów. Mieliśmy do czynienia z wieloma tego rodzaju przypadkami. Dla dobra tych rozmów nie chcemy o tym mówić. Myślę że rzucanie tego rodzaju oskarżeń nie powinno mieć miejsca" - stwierdził Jabłoński. „Wielokrotnie mieliśmy powód do tego, żeby zerwać (rozmowy - PAP). Nie zerwaliśmy ich dlatego, że wierzymy w to, i że tego rodzaju sprawy należy rozwiązywać poprzez dialog, poprzez rozmowy dwustronne, a nie przez ich eskalowanie" - stwierdził. Jabłoński ma nadzieję, że strona czeska będzie miała mandat polityczny do zakończenia wielotygodniowych rozmów.

Zapewnił, że strona polska cały czas liczy, iż rokowania potoczą się w sposób najwłaściwszy. "Polska i Czechy są państwami które mają wielowiekową tradycję współpracy partnerstwa, przyjaźni nawet. W ostatnich latach szczególnie w ramach Unii Europejskiej i w Grupie Wyszehradzkiej. Myślę, że można powiedzieć, że ta współpraca układała się bardzo dobrze z naszego punktu widzenia" - powiedział wiceminister i dodał, że spory należy rozwiązywać przez dialog. "To jest nasze podejście przez cały

czas i liczymy, że będzie ono utrzymane także po drugiej stronie" - zadeklarował.



Gdzie kończy się interes Samsunga,
a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Reklama